Wyrok

Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 marca 2026 r.

II C 998/25

Skład orzekający
Przewodniczący: Sędzia SO Lech Skórski.

Sentencja
Sąd Okręgowy w Katowicach II Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2026 r. w Katowicach na rozprawie sprawy z powództwa XXX, XXX przeciwko XXX w W. o zapłatę i ustalenie
1. oddala powództwo;
2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Uzasadnienie faktyczne
Powodowie XXX i XXX, pozwem wniesionym przeciwko XXX w W., domagali się zasądzenia od strony pozwanej łącznie na rzecz strony powodowej kwoty 109 321,84 EUR oraz 12 690,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu oraz ustalenia, że umowa kredytu Umowa z dnia XXX r. pomiędzy stroną powodową, a XXX jest w całości nieważna, ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie nieważności, wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej łącznie na rzecz strony powodowej kwoty 109 321,84 EUR oraz 12 690,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu, ewentualnie, w razie uznania przez Sąd, że stronie powodowej nie przysługuje roszczenie o zapłatę, wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu zawarta w dniu XXX roku pomiędzy stroną powodową, a XXX jest w całości nieważna. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz strony powodowej kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty; w ty m kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.
W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że roszczenia dochodzone pozwem są związane z umową kredytu, która została zawarta przez stronę powodową z pozwanym. Uzasadnili swój interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia spornego stosunku prawnego na gruncie art. 189 k.p.c. W ocenie powodów postanowienia stosowane przez pozwanego dotyczące zasad ustalania kursów wymiany walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Jak podali, kwestionują następujące postanowienia: ust. 2.3 umowy oraz pkt 2 Załącznika nr 1 do umowy kredytu, wskazując że postanowienia te wprowadzają rażącą dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie jednej z nich uprawnienie

do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości do weryfikowania poprawności działania silniejszej strony umowy. Zdaniem strony powodowej, przytoczone postanowienia umowne dotyczące spłaty, wypłaty oraz ustalenia wysokości zadłużenia Kredytobiorcy spełniają wszystkie przesłanki pozytywne, niezbędne do uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu 385^1 § 1 k.c. i jako takie nie wiążą strony powodowej. W świetle art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wskazali, że stronie powodowej, jako stronie stosunku prawnego dotkniętego sankcją nieważności, przysługuje uprawnienie do żądania od pozwanego, jako drugiej strony, zwrotu wszystkich świadczeń pobranych przez pozwanego w toku jego realizacji. Powodowie wyjaśnili, że ustalając wysokość dochodzonego w punkcie 1 oraz punkcie 3 pozwu roszczenia kierowali się tym, iż zapłacili na rzecz pozwanego od dnia zawarcia umowy do dnia 4 kwietnia 2025 r.r. kwotę 109 321,84 EUR oraz 12 690,00 zł tytułem spłaty kredytu.

Pozwany XXX w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw oraz odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazał, że sporna umowa stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności na mocy prawa. Podkreślił, że powodowie już w momencie zawierania umowy znali dokładny sposób ustalania kursów w Tabeli kursów stosowanej przez bank w celu ustalania wysokości rat kredytu, co wynika wprost z treści jednego z postanowień umowy określającego sposób ustalania kursu wymiany waluty obcej. Pozwany wskazał także, iż postanowienia umowy są zgodne z art. 69 ustawy Prawo bankowe, z art. 353^1 k.c., z zasadami współżycia społecznego. Zaznaczył również, iż sporne postanowienia umowy w ocenie pozwanego nie kształtują praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także nie naruszają w sposób rażący interesów powodów jako konsumentów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym w sprawie było, iż pozwany XXX w W. jest następcą prawnym XXX w W.

Powodowie, będący małżeństwem w którym obowiązuje stale strój wspólności majątkowej, potrzebowali środków finansowych w wysokości ok. 500.000 zł na zakup domu od dewelopera. W tym celu udali się do pośrednika kredytowego. Przedstawiono im ofertę kredytu w PLN i EUR w kilku bankach oraz pokazano symulację wysokości rat dla poszczególnych kredytów. Zdecydowali się na kredyt w EUR, gdyż rata takiego kredytu była zdecydowanie niższa niż kredyt w PLN. Oprocentowanie kredytu w EUR było niższe. Gdy ubiegali się o kredyt kurs EUR wynosił około 4,11 PLN. W dacie ubiegania się o sporny kredyt powodowie mieli już doświadczenia z kredytami hipotecznymi związanymi z walutami obcymi - CHF. Powodowie zawarli wcześniej 2 takie umowy na zakup mieszkań. Pierwszy kredyt powodowie zaciągnęli w 2005 r. i spłacili w 2008 r., a drugi kredyt powodowie zaciągnęli w 2009 r. i spłacali nadal w dacie ubiegania się o sporny kredyt. Oba poprzednie kredyty, mimo że były związane w walutami obcymi zostały powodom wypłacone w PLN, a raty tych kredytów powodowie również spłacali w PLN (dowód: przesłuchanie powodów - zapis elektroniczny rozprawy z dnia 18 marca 2026 r.k. 200-203).

Powodowie w dniu 23 maja 2011 r. złożyli wniosek kredytowy o udzielenie kredytu mieszkaniowego, korzystając z gotowego formularza banku, w którym wskazali kwotę kredytu w wysokości 585.000 zł. Jako walutę kredytu wskazali EUR. Kredyt miał być wypłacony w transzach, a spłacany w 240 równych, miesięcznych ratach.
W tym samym dniu powodowie podpisali oświadczenia, w których podali, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank z
1) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w walucie, w jakiej uzyskuję dochód, w złotych jak i w walucie złotych jak i w walucie EUR,
2) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w walucie w jakiej uzyskuje dochód w złotych jak i ww. walucie obcej,
3) symulacjami kwot i kosztów kredytu według aktualnych kursów walut stosowanych przez Bank oraz kosztów w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem ww. zobowiązania w walucie nie będącej walutą, w której uzyskują dochód, mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej raty kredytu/pożyczki w okresie kredytowania oraz wpływu spreadu walutowego na wielkość ww. zobowiązania i poziomu obciążenia jego spłatą i decydują się na zaciągnięcie kredytu/pożyczki wymienionego w pkt a) w ww. walucie.
(dowód: wniosek kredytowy - k. 113-114; oświadczenia - 115-115v).
W dniu XXX r. strona powodowa zawarła z XXX umowę kredytu. Umowa składa się z 2 części, pierwsza zapisana w układzie tabelarycznym, zawierająca warunki indywidualne, pt. "Indywidualne warunki kredytu", a druga zatytułowana "Pozostałe postanowienia umowy kredytu".
Umowę zawarto na kwotę XXX EURO, z okresem kredytowania od dnia zawarcia umowy do dnia 4 sierpnia 2036 r. Kredyt miał zostać wypłacony w transzach do dnia 31 stycznia 2012 r., w formie przelewu na rachunek bankowy wskazany w pisemnej dyspozycji kredytobiorcy (pkt I.25-29 umowy).
Ustalono, że kredyt podlega oprocentowaniu według następujących zasad: oprocentowanie kredytu, do zapłaty którego zobowiązany jest kredytobiorca, naliczane jest od daty wypłaty (całości kredytu lub pierwszej jego transzy), według: Stopy Zmiennej. Stopa Zmienna na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosiła 5,30900% na co składała się stopa referencyjna w postaci EURIBOR 3M ustalona na dzień sporządzenia, umowy kredytu w wysokości 1,60900% i marża podstawowa, marża podstawowa (dla Stopy Stałej lub Stopy Zmiennej) wynosi 2,50 punktów procentowych (pkt I.30 umowy).
W związku z udzieleniem kredytu kredytobiorca zobowiązany został do zapłaty jednorazowej Prowizji Przygotowawczej w wysokości 0,00 EUR (pkt I.32-33).
Zabezpieczenie kredytu stanowiły: Hipoteka do kwoty XXX EUR ustanowiona w walucie EUR, cesja Praw z Polisy Nieruchomości Obciążonej Hipoteką, przelew wierzytelności Kredytobiorcy w stosunku do Dewelopera o zwrot kwot wpłaconych na poczet ceny nabycia Nieruchomości Kredytowanej (pkt I.46-47 umowy).
Kwota kredytu miała być wypłacona kredytobiorcy w złotych lub w walucie obcej, przy czym w przypadku kredytu udzielonego w walucie innej niż złoty wypłata kredytu będzie zrealizowana po przeliczeniu kwoty kredytu lub kwoty transzy kredytu, w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, na walutę w której realizowany jest cel kredytu. W

takiej sytuacji Bank dokonuje przewalutowania według obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów kursu kupna Waluty Kredytu z dnia Wypłaty Kredytu lub danej transzy, co wynika z pkt 3.1.8 Regulaminu produktowego, stanowiącego załącznik umowy kredytu, zgodnie z pkt 8.3 umowy.
Dodatkowo, strony uzgodniły, że spłata udzielonego kredytu będzie następowała w ratach malejących (pkt I.35).
Standardowy sposób spłaty polegał na utworzeniu polecenia zapłaty, w którym wskazywano rachunek prowadzony przez Bank jako właściwy do obciążenia kwotą raty (pkt I.36).
Po drugie, spłaty bezpośrednio w EUR powodowie mogli dokonywać również poprzez dokonywanie wpłat bezpośrednio na Rachunek Kredytu, prowadzony w EUR oraz wskazany w pkt I. 37, który zgodnie z definicją zawartą w Regulaminie Produktowym (pkt 2.5.1) stanowi "wskazany w Umowie Kredytu Rachunek Obsługi Kredytu służący do dokonywania spłat wymagalnych Rat i innych należności Banku".
Po trzecie, powodowie mogli, zgodnie z pkt 2.4.4. Umowy Kredytu, dokonywać wcześniejszej spłaty kredytu bezpośrednio w EUR, o czym poniżej. W pkt I.38 wskazano rachunek obsługi wcześniejszych spłat: dla zł i dla EUR.
W części drugiej - Pozostałe postanowienia umowy kredytu, tj. pkt II 2.3.1. jest zapis, że spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie, w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego, należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążanie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustalana była według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.
W umowie wskazano także, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej.
Za zgodą banku kredytobiorca mógł także dokonywać spłaty rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w innej walucie obcej niż waluta kredytu.
Powyższe oznacza, że kredytobiorca mógł dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu bez zgody banku z tym zastrzeżeniem, że spłata taka mogła nastąpić wyłącznie w formie bezgotówkowej.
Pkt II. 2.4 umowy przewidywał możliwość wcześniejszej spłaty kredytu zarówno w walucie polskie jak i w walucie kredytu. a także w innej walucie. I tak w pkt II.2.4.4. wskazano, iż wcześniejsza spłata kredytu walutowego winna zostać dokonana w złotych, wówczas wpłacona kwota miała zostać przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, w dacie spłaty.
Wcześniejsza spłata kredytu walutowego mogła zostać dokonana również w walucie kredytu lub innej walucie obcej niż waluta kredytu, o ile w umowie kredytowej został wskazany rachunek obsługi wcześniejszych spłat w walucie kredytu, lub innej walucie - w takim

przypadku wpłacona kwota miała zostać przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku w dacie spłaty na podstawie tabeli kursów.
W pkt II 6 umowy pt. "Oświadczenia związane z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej" zawarto oświadczenia kredytobiorcy kredytu w walucie obcej, o tym, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej, co oznacza, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty kredytu, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zmianie. Kredytobiorca oświadczył również, że jest świadomy ryzyka związanego ze zmiennym oprocentowaniem, co oznacza, iż w razie niekorzystniej zmiany stopy referencyjnej lub bazowej, kwota oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu. Powyższe wynika z zapisu pkt II 6.1 i II 6.2.
W kolejnym pkt II 6.3 umowa określała regułę, w oparciu o którą ustalany jest kurs wymiany walut w tabeli kursów banku. W myśl 6.3. "Kursy wymiany walut w Tabeli Kursów ustalane są przez Bank w każdy Dzień Roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego (FOREX) ustalany najpóźniej do godziny 9.30 czasu obowiązującego w Polsce ("Kurs Bazowy"). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór Kurs Kupna =2*Kurs Bazowy / (2+Spread Walutowy wyrażony w procentach), a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: Kurs Sprzedaży = Kurs Bazowy + (Spread Walutowy wyrażony w procentach*Kurs Kupna)/2. Spread Walutowy wyrażony w procentach jest to stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w Tabeli Kursów ("Spread Walutowy") do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku na zasadach określonych w punkcie poniżej. Wartość Spreadu Walutowego, wyrażonego w procentach na dzień zawarcia Umowy wynosi dla waluty CHF: 9,97%, Euro: 7,25%, USD: 7,25%."
Zgodnie z zapisem pkt II 6.4. bank jest uprawniony do zmiany spreadu walutowego wyrażonego w procentach - nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym, na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7 regulaminu produktowego o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw.
W pkt 6.5 umowy kredytobiorcy złożyli następujące oświadczenie: "Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy, że zmiana spreadu Walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość udzielonego Kredytu w walucie obcej oraz na wysokość kwoty w złotych stanowiącą równowartość Raty w walucie, w jakiej został udzielony Kredyt".
Zapis pkt 4.7 regulaminu produktowego wskazywał na osiem przesłanek do dokonania zmiany w ppkt a-h, a mianowicie wzrost inflacji w stopniu ogłaszanym przez GUS co najmniej o 0,1%, zmianę wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych publikowanych przez GUS co najmniej o 0,1%, wzrost rzeczywistych kosztów obsługi na skutek niezależnych od banku czynników zewnętrznych, w szczególności wzrostu cen opłat pocztowych, telekomunikacyjnych, rozliczeń międzybankowych koniecznych do wykonania danej usługi, energii, wejścia w życie nowych regulacji prawnych powodujących wzrost kosztów świadczonej usługi o co najmniej 1%, wzrost stóp procentowych kredytów udzielanych

bankom przez NBP o co najmniej 0,01%, zmiany poziomu rezerw obowiązkowych ustalanych przez NBP lub wysokości ich ewentualnego oprocentowania co najmniej o 0,01%, zmiany stawek oprocentowania lokat na rynku międzybankowym co najmniej o 0,01%, zmiany wysokości obowiązkowych opłat wnoszonych przez banki na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego co najmniej o 0,01% i zmiany rentowności instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego, w tym bonów skarbowych i obligacji Skarbu Państwa co najmniej o 0,01%.
Zgodnie z zapisem II. 8.3 w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytowego oraz Regulaminu produktowego, a kredytobiorca potwierdza otrzymanie Regulaminu kredytowego oraz Regulaminu Produktowego.
W zapisach regulaminu produktowego, stanowiącego załącznik nr 7 do umowy wprowadzono definicję "Tabeli kursów". Zgodnie z pkt 2.7.1. Tabela Kursów - oznaczała obowiązującą w banku "Tabelę kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych XXX" publikowaną na stronie internetowej banku (dowód: umowa kredytu - k. 38-47; regulamin produktu - k. 127-130)
W załączniku nr 1 do umowy kredytu w pkt 2 lit. f, wskazano, że jeżeli wypłacona Kwota Kredytu walutowego (pomniejszona o Prowizję Przygotowawczą oraz Koszt ubezpieczenia Brakującego Wkładu Własnego) po przeliczeniu według kursu kupna obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów z dnia Wypłaty Kredytu będzie wyższa niż kwota 585.000 zł to nadwyżka Kredytu w Walucie Kredytu nad tę kwotę zostanie zaliczona w dniu Wypłaty Kredytu na poczet wcześniejszej spłaty kapitału Kredytu bez względu na uzgodnienie Okresu Odroczonej Spłaty Kapitału Kredytu. To samo dotyczy Kredytu wypłacanego w transzach, z tym, że podstawa do ustalenia kwoty nadwyżki jest kurs z dnia efektywnie dokonanej wypłaty każdej z transz Kredytu, zaś cała nadwyżka, o której mowa w zdaniu pierwszym, zostanie zaliczona na poczet wcześniejszej spłaty Kredytu w dniu wypłaty tej transzy Kredytu, której wyplata - choćby częściowo - powoduje przekroczenie progu ustalonego w zdaniu pierwszym. Kwota nadwyżki, przekazywana jest na przedterminową spłatę w walucie kredytu. Za wcześniejszą spłatę tej części Kredytu Bank nie pobierze Opłaty Rekompensacyjnej. Wcześniej spłacona kwota kapitału Kredytu powoduje zmniejszenie wysokości Raty Kredytu w Systemie Rat Równych lub wysokości Raty Kapitałowej w Systemie Rat Malejących w taki sposób aby umożliwić Kredytobiorcy spłatę pozostałej części kredytu do daty zwrotu" (dowód: załącznik nr 1 do umowy k- 123).
Powodowie umowę zobaczyli po raz pierwszy na spotkaniu, na którym miała być podpisana. Nie było propozycji wcześniejszego udostępnienia projektu umowy, ale powodowie o to nie pytali. Przeczytali umowę i nie mieliśmy pytań. (dowód: przesłuchanie powodów - zapis elektroniczny rozprawy z dnia 18 marca 2026 r.k. 200-203
Wraz z zawarciem umowy powodom założono u poprzednika pozwanego trzy rachunki bankowe do spłaty kredytu:
- rachunek do bieżącej obsługi kredytu w EUR - rachunek do wcześniejszej spłaty kredytu w EUR
- rachunek do wcześniejszej spłaty kredytu w PLN.
Rachunki te zostały wskazane w umowie kredytu wraz z opisem ich przeznaczenia (pkt I.34 Indywidualnych warunków umowy) (dowód: umowa kredytu - k. 38-47).

Powodowie składali dyspozycję wypłaty transz kredytu wskazując, że mają być uruchomione w PLN oraz przelane na ich rachunek bankowy prowadzony w PLN. Aby uniknąć ryzyka kursowego przy wypłacie w PLN poszczególnych transz kredytu bank zaproponował powodom zawarcie umowy depozytu pieniężnego. Strony zawarły taką umowę w dniu XXX r., a więc w dniu zawarcia spornej umowy kredytu. Wraz z zawarciem umowy został przez bank założony dla powodów rachunek depozytowy w PLN, który był oprocentowany. W dacie uruchomienia kredytu przewalutowaniu z EUR na PLN uległa nie tylko kwota odpowiadająca pierwszej wypłaconej transzy kredytu, ale cała kwota kredytu. Pozostała niewypłacona część kredytu w PLN trafiła na rachunek depozytowy. Pozostałe transze były już wypłacane z rachunku depozytowego. Zaproponowane przez bank i wdrożone wskazaną umową depozytową rozwiązanie powodowały zlikwidowanie dla powodów ryzyka, iż w razie obniżenia się kursu EUR w stosunku do PLN w toku realizacji poszczególnych transz kredytu, kwota wypłacona im przez bank w PLN będzie niższa niż pierwotnie zakładali i będą musieli wyasygnować dodatkowe środki aby sfinalizować inwestycję. Zniwelowało to więc całkowicie ryzyko kursowe po stronie powodów po stronie uruchomienia kredytu w transzach. Kolejne transze kredytu były wypłacane w PLN z rachunku depozytowego powodów prowadzonego w PLN. Dodatkowo rachunek depozytowy powodów był oprocentowany. (dowód: umowa depozytu pieniężnego - k. 171-172, potwierdzenia przelewów - k. 146-147, 148-153).

Kredyt został wypłacony w złotych polskich w transzach na łączną kwotę XXX zł. Środki z kredytu zostały wypłacone w następujący sposób:

- w dniu 27 lipca 2011 r. kwota XXX zł na rachunek dewelopera,
- w dniu 27 lipca 2011 r. kwota XXX zł na rachunek depozytowy powodów. Kolejne transze były już wypłacane z rachunku depozytowego powodów, w następujący sposób:
- w dniu 14 września 2011 r. kwota XXX zł na rachunek dewelopera,
- w dniu 30 września 2011 r. kwota XXX zł na rachunek dewelopera,
- w dniu 30 listopada 201I r. kwota XXX zł na rachunek dewelopera,
- w dniu 27 stycznia 2012 r. kwota XXX zł na rachunek dewelopera,
- w dniu 23 marca 2012 r. kwota XXX zł na rachunek powodów (dowód: dyspozycje wypłaty i potwierdzenia przelewów - k. 139-152, zaświadczenie o wypłacie kredytu - k 49-50, zestawienie spłat kredytu k. 51-58, wyciąg z rachunku k. 153-170).

Strony dnia 8 lutego 2012 r. zawarły aneks na mocy którego została zmieniona data ostatecznej wypłaty wszystkich transz kredytu na dzień 30 kwietnia 2012 r. (dowód: aneks nr 1 - k. 48).

Przez cały okres trwania umowy spłaty kredytu, powodowie dokonywali wpłat na poczet umowy kredytu w EURO. W historii obsługi kredytu odnotowana jest jedna wpłata w dniu 29 czerwca 2016 r. w wysokości 12.690,00 PLN. Wpłaty tej nie dokonali sami powodowie, lecz prawdopodobnie gmina tytułem odszkodowania za wywłaszczenie części nieruchomości powodów. Na dzień dzisiejszy umowa jest nadal czynna, nie upłynął okres jej obowiązywania, bank nie wypowiedział umowy, a powodowie spłacają raty zgodnie z harmonogramem. Powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej w kredytowanym domu (dowód: przesłuchanie powodów - zapis elektroniczny rozprawy z dnia 18 marca 2026 r.k. 200-203).

Powodowie pismem z dnia 4 kwietnia 2025 r. złożyli pozwanemu reklamację dotyczącą spornej umowy kredytu w zakresie nienależnie pobranych od nich środków w kwocie 510.691,00 PLN, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. W uzasadnieniu powodowie powołali się na nieważność przedmiotowej umowy kredytu. W odpowiedzi z 28 kwietnia 2025 r. pozwany bank odmówił spełnienia roszczeń wskazanych przez kredytobiorców. (dowód: reklamacja - k. 60-63; pismo pozwanego - k.64-67).

Powyższy stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z przywołanych wyżej dokumentów, które zostały uznane za wiarygodne i autentyczne. Nie ustalono żadnych okoliczności, które mogłyby budzić wątpliwości co do ich treści, nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron w toku postępowania. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się w części na zeznaniach powodów co do okoliczności związanych z zawarciem umowy. Sąd nie dał wiary powodom gdy twierdzili że to bank narzucił im spłatę kredytu bezpośrednio w EUR. Po pierwsze spłata kredytu indeksowanego/denominowanego w walucie obcej była ewenementem a nie standardem. Dodatkowo powodowie dokładnie znali zasady funkcjonowania kredytów związanych z walutami obcymi obsługiwanych w PLN, bo sami mieli już wcześniej 2 takie kredyty. Z tego też względu powodowie musieli wiedzieć że są w stanie pozyskać na rynku EUR na spłatę rat po korzystniejszym kursie niż oferują banki.

Na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzające do przedłużenia postępowania pominięciu podlegał dowód z zeznań świadków XXX i XXX W świetle przedstawionych dokumentów osoby te nie uczestniczyły w procesie zawierania umowy z powodami - nie przyjmowały wniosku kredytowego, jak również nie uczestniczyły przy podpisywania umowy. Natomiast okoliczności, na które miałyby zeznawać, tj. dotyczące przede wszystkim procedur stosowanych w banku przy udzielaniu kredytów, ofert umów kredytowych, sposobu wypłaty kredytu, mechanizmu ustalania kursów walut w tabelach kursowych i mechanizmu dokonywania rozliczenia kredytu jak i możliwości negocjowania umowy, czy udzielania przez bank zgody na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu nie miały znaczenia. Bez zaznaczenia jest to, czy w tym czasie poprzednik prawny pozwanego miał w swej ofercie inne kredyty, skoro niewątpliwie strony zawarły umowę kredytu o treści przedstawionej wyżej. Co ważne, nie jest też istotne, czy i od kiedy powodowie spłacali raty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, ani jak umowa była realizowana. Na zakończenie wskazać należy, iż część przeprowadzonych dowodów, które nie zostały wymienione w części ustalającej uzasadnienia, ostatecznie nie stała się podstawą ustaleń faktycznych, gdyż nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Uzasadnienie prawne

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą materialną powództwa była umowa kredytu z dnia XXX r. Powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy i zwrotu kwot objętych pozwem jako nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu, dopatrując się źródła nieważności umowy w samej konstrukcji umowy, a polegającej na tym, że kwota kredytu jest określona w umowie w walucie obcej, zaś kredyt został wypłacony w walucie polskiej, a co za tym idzie

nie wiedzieli w jaki sposób ich zobowiązanie w praktyce będzie przeliczane przez bank, co z kolei rzutowało na wysokość ich zobowiązania.
Należało zatem najpierw dokonać oceny, czy powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, a następnie dokonać oceny ważności spornej umowy, a w razie stwierdzenia, że jest ona nieważna w całości, orzec o roszczeniach pieniężnych w ramach żądania głównego.
Podstawę prawną żądania ustalenia nieważności umowy stanowi przepis art. 189 k.p.c. Otóż w każdej sprawie, w której przedmiotem rozstrzygnięcia jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego, zgodnie z art. 189 k.p.c. strona powodowa winna wykazać interes prawny swojego żądania, którą to okoliczność sąd bierze pod uwagę z urzędu. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu to kategoria obiektywna (rzeczywiście istniejąca), a nie subiektywna (hipotetyczna, mająca za podstawę tylko wewnętrzne odczucie strony). Interes prawny oznacza, że sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący między stronami lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W razie wątpliwości pojęcie interesu prawnego należy rozumieć jako "potrzebę wprowadzenia jasności" co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa, mającą na celu ochronę przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień strony powodowej. Co ważne, interes ten nie może podlegać ochronie w drodze innego środka prawnego. Tym samym brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. będzie miał miejsce wtedy, gdy stan niepewności prawnej może zostać usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie lub ewentualnie innego powództwa. Brzmienie cytowanego przepisu wyklucza także możliwość ustalenia faktu bądź stanu faktycznego. Dopiero tak rozumiany interes prawny decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń strony powodowej. Co istotne, kwestię istnienia interesu prawnego należy badać indywidualnie, biorąc pod uwagę konkretny stan faktyczny ustalony w danej sprawie (zob.: K. Flaga Gieruszyńska, A. Zieliński, Komentarz do art. 189 k.p.c., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. Tychże, Warszawa 2019; M. Manowska, Komentarz do art. 189 k.p.c., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, red. Tejże, Warszawa 2020). Zaakcentować przyjdzie, że Sąd zgadza się z podnoszonym w judykaturze poglądem, iż uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, tj. zarówno z uwzględnieniem wykładni celowościowej art. 189 k.p.c., jak i szeroko pojmowanego dostępu do sądów celem zapewnienia należytej ochrony prawnej, a przede wszystkim, jak już była mowa wyżej, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy (zob.: wyrok SA w Łodzi z 25 sierpnia 2020 r., I AGa 175/19; wyrok SA w Gdańsku z 6 lipca 2002 r., V ACa 52/20). Warto również przywołać pogląd wyrażony ostatnio w judykaturze, że podnoszenie przez pozwane banki w sprawach frankowych zarzutu braku istnienia interesu prawnego po stronie kredytobiorców w żądaniu ustalenia nieważności umów kredytów denominowanych czy indeksowanych kursem waluty obcej traktować należy jako nadużycie prawa procesowego (zob.: wyrok SO w Szczecinie z 13 lipca 2021 r., I C 462/20).
Okoliczności rozpoznawanej sprawy przemawiają co do zasady za istnieniem interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu wygenerowała bowiem długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas

wykonany w całości. Jest to zatem umowa czynna. Poza sporem pozostawało bowiem, że zawarta między stroną powodową a pozwaną umowa kredytu nie została wypowiedziana. Stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Powodom w zakresie pozostałych do spłaty rat kredytu nie przysługuje jakiekolwiek dalej idące roszczenie o zapłatę, zaś ewentualne uwzględnienie roszczeń ich o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wyrok ustalający ureguluje zatem definitywnie stosunek istniejący między stronami i na tej podstawie strony będą mogły się ostatecznie rozliczyć. Ustalające orzeczenie sądu zniesie więc wątpliwości stron i zapobiegnie prewencyjnie powstaniu ewentualnych dalszych sporów o roszczenia wynikające z przedmiotowej umowy. Definitywne rozstrzygnięcie istniejącego między stronami sporu może nastąpić przez wydanie wyroku wprost odnoszącego się do istoty tego sporu, tj. do kwestii ważności spornej umowy kredytu, stąd też strona powodowa ma prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy, a jeśli tak - w jakim zakresie, związana jest sporną umową, a drogą do uzyskania tej odpowiedzi jest właśnie powództwo o ustalenie. Należy zatem uznać, przychylając się też do poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 marca 2018 r., sygn. akt I ACa 915/17, że po stronie powoda istnieje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Nadto słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 r., sygn. I ACa 623/17, że "orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda." Także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt V ACa 127/21 przesądził o istnieniu interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego przez kredytobiorcę dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul waloryzacyjnych (indeksacyjnych). Innymi słowy ustalenie nieważności umowy daje powodom pewność, że nie powstaną na przyszłość jakiekolwiek świadczenia wynikające z umowy, a ewentualne roszczenia stron muszą być oparte o nieważność stosunku umownego.
Tym samym uznać należało, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności spornej umowy jest niezasadny.
Po drugie wskazać należy, iż ocena żądań powodów wymaga zastosowania przepisów dotyczących ochrony konsumentów. Bezsporne w sprawie jest, że pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumenta w rozumieniu art. 22^1 k.c. Kredyt był zaciągnięty na nabycie nowego domu od dewelopera, z przeznaczeniem na użytek własny. Jednocześnie z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powodów wynikało, że powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej w kredytowanym domu. Zgodnie bowiem z art. 22^1 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Definicja ta nawiązuje do definicji konsumenta zawartej w implementowanej Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw

konsumentów, zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady. W art. 2 pkt 1 określono, iż "konsument" oznacza każdą osobę fizyczną, która działa w celach niezwiązanych z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą ani wykonywaniem wolnego zawodu.

Po trzecie istota sporu sprowadzała się zatem do oceny zagadnienia, czy powołane w części ustalającej postanowienia umowy stanowią klauzule abuzywne, oraz do oceny konsekwencji dla ważności i skuteczności umowy kredytu ewentualnego stwierdzenia, że postanowienia te są niedozwolone w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Nadto trzeba mieć również na uwadze treść art. 58 k.c., w którym ustawodawca określił skutki ukształtowania stosunku obligacyjnego w sprzeczności z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub właściwością zobowiązania, jako że najdalej idącym zarzutem był zarzut bezwzględnej nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z prawem, w tym art. 69 prawa bankowego w dacie zawierania umowy.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynności prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Nadto po myśli art. 58 § 2 k.c. nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Natomiast jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozwany zarzucał, że skoro kredyt został udzielony w walucie obcej, to i mógł być spłacany w tej walucie. W umowie kwota kredytu została wyrażona w walucie EUR, wypłata jak i spłata kredytu mogła następować w walucie EUR. Z resztą nie było sporu co do tego, że powodowie od początku spłacali kredyt w walucie EURO i czynią to nadal.

W kontekście tych zarzutów należy dokonać wykładni spornych postanowień umowy, a zgodnie z art. 65 § 2 k.c. umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Badanie treści umowy nie powinno ograniczać się wyłącznie do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz winno nadto obejmować okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyroki SN z 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładania spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu, w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt.

Umowa stron została zawarta dnia XXX r.

W dacie zawarcia spornej umowy ustawodawca wprost nie uregulował w art. 69 prawa bankowego - ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - kredytu denominowanego czy indeksowanego do waluty obcej. Nie mniej wskazać należy, iż kredyt walutowy charakteryzuje się tym, że kwota kredytu jest wyrażana w walucie obcej i spłata jest dokonywana również w tej walucie. Z kolei w kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Natomiast w kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej i spłata kredytu następuje w walucie krajowej.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 prawa bankowego w dacie zawierania umowy stron procesu - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tejże kwoty na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Formę i treść umowy kredytu określa art. 69 ust. 2 powołanej ustawy, który stanowi, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy (pkt 1), kwotę i walutę kredytu (pkt 2), cel, na który kredyt został udzielony (pkt 3), zasady i termin spłaty kredytu (pkt 4), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (pkt 5), sposób zabezpieczenia spłaty kredytu (pkt 6), zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu (pkt 7), terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych (pkt 8), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (pkt 9), a także warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (pkt 10).

Dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawą antyspreadową, z dniem 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do art. 69 ust. 2 ustawy - prawo bankowe punkt 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska, o ile taka umowa wskazuje szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu, wysokość transz i rat kapitałowo-odsetkowych, oraz zasady przeliczania wypłaty albo spłaty kredytu na walutę obcą. Nadto zmiana ustawy poprzez dodanie do art. 69 ustępu 3 spowodowała, że w przypadku umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie, przy czym w takim przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu wejścia w życie wskazanej wyżej nowelizacji kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie, do której kredyt był indeksowany lub w której był denominowany, chyba że przewidywała to umowa stron. Należy zaznaczyć, że opisane wyżej zmiany nie oznaczają, iż umowy kredytów indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej, które zostały zawarte przed dniem 26 sierpnia 2011 r., są nieważne ex lege, co zostało wyczerpująco

objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob.m.in. wyroki SN z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; 1.03. 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16 i z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14). Choć sporna umowa stron została zawarta przed wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej to zawierała zapisy odpowiadające treści znowelizowanego Prawa bankowego.

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z kredytem denominowanym, którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a została wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu mogła następować w walucie kredytu jak i w walucie polskiej, a za zgodą banku także w jeszcze innej walucie. Zgodnie z zapisami samej umowy, która wskazywała jako podstawowy do spłaty rachunek w EUR, podstawowym sposobem spłaty rat była spłata w EUR.

W spornej umowie pomimo określenia wysokość kredytu w walucie obcej EUR, realizacja umowy - wypłata i spłata - mogła zatem następować w walucie kredytu jak i w walucie krajowej. Sposób wypłaty jak i spłaty kredytu należał zatem do kredytobiorców. Powodowie mogli od początku domagać się wypłaty kredytu bezpośrednio w EUR, a tylko za zgodą banku strona powodowa mogła dokonywać spłaty rat kredytu w innej walucie niż waluta kredytu lub waluta krajowa (walucie trzeciej). Zasadniczą walutą w której kredyt miał być spłacany było EUR, co wprost wynika z okoliczności iż rachunek jedynie w tej walucie został w umowie wskazany jako rachunek do bieżącej obsługi kredytu. Powodowie zresztą spłat rat dokonywali jedynie z tego rachunku w walucie EUR.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że strony zawarły umowę kredytu w rozumieniu powyższych przepisów art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, będącą umową kredytu denominowanego. W obowiązujących wówczas przepisach prawa powszechnie obowiązującego brak było zasad przeliczenia obu walut na potrzeby wypłaty, a następnie spłaty kredytu, zatem winna o tym decydować umowa.

Wskazać należy, że umowa kredytu, jak każda umowa, rodzi stosunek obligacyjny, którego immanentną cechą jest zgodna wola stron tak co do jej zawarcia jak i jej postanowień, które muszą jednak być na tyle jasne i zrozumiałe dla każdej ze stron, aby nie narażały strony na rażącą sprzeczność postanowień umowy z jej interesem. Oczywistym jest, iż strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowy, nie mniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353^1 k.c., który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Poza tym należy mieć na uwadze, iż skoro jedną ze stron omawianej umowy kredytu hipotecznego jest konsument, to zachodzi konieczność zachowania przepisów regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować przepisy Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Powyższe oznacza, że zasada swobody umów, dopuszcza ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania także walutę obcą czy walutę polską. Takie ustalenie zasad wypłaty i spłaty kredytu dotyczy tylko sposobu spełnienia świadczenia, nie powoduje

natomiast zmiany waluty wierzytelności. Walutą kredytu pozostaje waluta obca i w niej wyrażona jest kwota kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt V CSK 445/14, Lex nr 1751291). Tak skonstruowaną umowę zawarli powodowie z pozwanym i z tego względu nie mogły one w ocenie Sądu zostać uznane za sprzeczną z naturą umowy kredytu czy też zasadami współżycia społecznego.

Umowa zawarta przez strony nie narusza także zasady walutowości. Przepis art. 358 § 1 k.c. należy rozpatrywać z uwzględnieniem regulacji ustawy - Prawo dewizowe. W jej art. 3 ust. 1 wyrażona jest zasada swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko, co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo, jest dozwolone. Zasada swobody obrotu dewizowego i nieliczne ograniczenia w zakresie możliwości wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie innej niż polska w istotny sposób modyfikują zasadę wyrażoną w art. 358 § 1 k.c., w szczególności w odniesieniu do banków i innych instytucji finansowych, których działalność, prowadzona pod odpowiednim nadzorem (bankowym, ubezpieczeniowym, emerytalnym, nad rynkiem kapitałowym) nie podlega w tym zakresie żadnym ograniczeniom. W Kodeksie cywilnym kwestia, w jakiej walucie ma być spełnione świadczenie pieniężne, gdy kwota zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej, nie jest przy tym expressis verbis rozstrzygnięta. Skoro zatem strony zawarły umowę w walucie obcej, należy uznać, że umowa ta nie narusza zasady walutowości, a o sposobie wykonania zobowiązania decyduje, zgodnie z art. 354 § 1 k.c., treść umowy.

Powodowie wskazywali także na niedozwolone zapisy umowne. Zgodnie z art. 385^1 § 1 k.c. postanowienia umowy nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. W myśl art. 385^1 § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zatem co do zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy jest przyjęcie na zasadzie art. 385^1 § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy. Z kolei art. 385^1 § 4 k.c., zawiera "domniemanie" braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy i tym samym ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym banku jako przedsiębiorcy. Podkreślić należy, że art. 385^1 k.c. stanowi implementację art. 3 przywołanej już dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 z późn. zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą

nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki:
1) umowa musi być zawarta z konsumentem,
2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.
Pozwany bank zaprzeczył temu, by sporna umowa zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przesłanka określona w art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko i wyłącznie wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (zob. wyroki SN z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12 i z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11).
Z art. 385^1 k.c. wynika, że postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przyjmuje się, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. Sprzeczne z dobrym obyczajem jest postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron wynikających z umowy. Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony, polega zatem na ustaleniu, czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumenta, oraz tego, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.
Określenie zakresu pojęcia "postanowień określających główne świadczenia stron", którym ustawodawca posłużył się w art. 385^1 § 1 k.c., może budzić trudności. Chodzi tutaj o świadczenia decydujące o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze, mając na uwadze cel zawieranej umowy. Przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się klauzule o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, a zatem postanowienia tego rodzaju, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Główne świadczenia banku, przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie kredytobiorcy do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel. Natomiast główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu przez bank kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu,

zapłatę odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi) i stanowi instrument, za pomocą którego ustalony ma zostać ostatecznie rozmiar świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy służące do przeliczania złotych na walutę obcą, by mogły być stosowane, muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawarcia umowy. Za ugruntowane należy przyjąć stanowisko wypracowane przez sądy, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty obcej, pozostawiający bankowi w tym zakresie pełną swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, a to dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Kwestia pojęcia głównego świadczenia umowy była przedmiotem rozważań TSUE, który w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13 wskazał, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu powołanego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Także Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt V ACa 567/18, wskazał, iż w wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził zapatrywanie, że postanowienia umowy odwołujące się do klauzul waloryzacyjnych dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE wyrażał także między innymi w wyroku z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17. Nadto zgodnie z przywołanymi wyrokami TSUE warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, a umowa musi przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ten warunek. Poza tym mechanizm przeliczania walut przewidziany w innych zawartych w umowie kredytu warunkach dotyczących uruchomienia kredytu musi być określony w taki sposób, by konsument był w stanie na podstawie umowy oszacować konsekwencje ekonomiczne wypływające dla niego z zawarcia tejże umowy w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria. W przeciwnym razie niejednoznaczne postanowienie umowne, określające główne świadczenie strony, może być uznane za niedozwolone. Z kolei w myśl art. 385^1 § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Oczywistym jest, że bardzo ważne jest, jak w umowie są ustalone zasady spłaty kredytu i czy w tym zakresie nie doszło do wprowadzenia do wzorca umowy postanowień niedozwolonych. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 26 października 2020 r. za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. W wyrokach z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie

wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 sierpnia 2020 r., sygn. akt I ACa 865/18. Także TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., w sprawach połączonych BNP Paribas Personal Finance (od C 776/19 do C 782/19) wskazał, że co do umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, dla celów tej oceny istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Trybunał podkreślił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Zdaniem Trybunału w ramach umowy narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W konsekwencji Trybunał orzekł, że wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczy konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. Poza tym Trybunał wskazał, iż w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów

wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne, warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.
W uchwale składu siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Przepis art. 385^2 k.c. wprawdzie stanowi wprost, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny, jednakże w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 385^2 k.c. powinien być wykładany rozszerzająco i stosowany również do oceny, czy postanowienie rażąco narusza interesy konsumenta.
Podkreślić należy, że obszerne orzecznictwo krajowe i Sądu Najwyższego, mające oparcie w orzecznictwie TSUE, ukształtowane w związku z analizą umów kredytowych powiązanych z walutą franka szwajcarskiego, jasno wskazuje, że zawarte w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą zapisy odwołujące się do tabel kursowych ustalanych przez bank na potrzeby wykonywania umowy, które przyznawać miały bankowi prawo do kształtowania wysokości świadczenia wynikającego z umowy, stanowią klauzule niedozwolone, zaś ich eliminacja co do zasady nie pozwala na dalsze wykonywanie umowy i ostatecznie prowadzi do jej nieważności.
Niemniej jednak pogląd ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż, zarówno okoliczności zawarcia umowy, jak i treść spornych postanowień o stosowaniu tabel kursowych ustalanych przez bank, a także umożliwienie, a wręcz wskazanie w umowie klientowi jako podstawowego sposobu spłaty kredytu bezpośrednio w walucie EUR od początku obowiązywania kontraktu prowadzą do wniosku, że brak jest możliwości zarzucenia, iż sporna umowa prowadzi do rażącej nierównowagi kontraktowej pomiędzy bankiem a jego klientem. Raz jeszcze podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom powodów, umowa ta, w przeciwieństwie do umów z okresu wcześniejszego, nawet tego samego banku, zawierała precyzyjny opis mechanizmu ustalania kursu waluty, jak i podstaw do jego zmiany. Postanowienia umowy, w których mowa o stosowaniu tabel kursowych banku, nie mają charakteru niedozwolonego. Metodyka ustalenia tabeli została w umowie zdefiniowana w przeciwieństwie do innych umów, zawieranych co do zasady w okresie wcześniejszym, i to głównie w przypadku umów związanych z walutą CHF. Umowa zawarta przez powodów pochodzi ze lipca 2011 r. W tym czasie tylko nieliczne banki udzielały kredytów powiązanych z walutą EUR w związku z uwolnieniem kursu tej waluty i polityką Banku Szwajcarskiego i kryzysem na rynku finansowym pod koniec 2008 r. Ponadto w umowie tej strony zdecydowały się na kredyt w walucie EUR, której wahania nie są na takim poziomie, jakie osiągnął frank szwajcarski po drugiej połowie 2008 r. i które na tym poziomie pozostają do chwili obecnej.
Szczegółowe zapisy umowy zawierają, zarówno definicję tabeli kursowej, a także, co zostało już wcześniej wskazane, sposób ich ustalania, a także podstawy ich zmiany i częstotliwość zmiany, a także konkretną wysokość spreadu na dzień zawarcia umowy. Zapisy pkt II 6.3 umowy określają regułę ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty przez bank, która spełnia

minimalny standard przejrzystości. Zgodnie z nim, kursy ustalane są przez bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego FOREX ustalany najpóźniej do godziny 9:30 czasu obowiązującego w Polsce (kurs bazowy). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: kurs kupna=2*kurs bazowy/2+spread walutowy wyrażony w procentach, a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: kurs sprzedaży=kurs bazowy + (spread walutowy wyrażony w procentach*kurs kupna)/2. Spread walutowy wyrażony w procentach, to zaś stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w tabeli kursów) do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia banku na zasadach określonych w umowie. Wartość spreadu walutowego wyrażonego w procentach na dzień zawarcia umowy w odniesieniu do waluty EUR wynosiła 7,25%. Bank posiadał zaś uprawnienie do zmiany spreadu walutowego wyrażonego w procentach na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7 regulaminu produktowego o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw - osiem podstaw, m.in. wzrost inflacji w stopniu ogłaszanym przez GUS co najmniej o 0,1%, wzrost wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych publikowanych przez GUS co najmniej o 0,1%, zmiany stóp procentowych, poziomu rezerw, wzrost opłat pocztowych, telekomunikacyjnych. Jak wskazał TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C -212/20, z art. 5 dyrektywy 93/13 wynika, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Analogiczna argumentacja ma również zastosowanie w przypadku kredytów denominowanych w walutach obcych. Wzór ustalony w umowie pozwala konsumentowi na dokonanie samodzielnej weryfikacji czy bank stosując dane przeliczenie zastosował kurs ustalony w umowie czy też kurs inny, co mogłoby sugerować nienależyte wykonanie zobowiązania przez przedsiębiorcę i rodzić jego odpowiedzialność odszkodowawczą. W myśl zapisu pkt II 6.3 kurs bazowy miał być pobierany z rynku międzybankowego FOREX z tym zastrzeżeniem, że "pobranie" danych wyjściowych miałoby nastąpić najpóźniej do godziny 9:30, co oznacza, że punktem wyjścia dla ustalenia kursu bazowego z rynku FOREX winien być kurs z danego dnia z zakresu godzin 0:00-9:30, który jest najkorzystniejszy dla konsumenta, tj. najwyższy dla kursu kupna ustalanego dla wypłaty i najniższy dla kursu sprzedaży branego pod rozwagę przy ustaleniu wysokości raty spłaty w PLN. Dodać należy, że kursy z rynku FOREX publikowane są poprzez sieć internetową. Co prawda umowa nie zawiera źródła i daty publikacji kursu bazowego, w związku z czym klienci mogą wskazywać w ramach postępowań odszkodowawczych, iż podstawą ustalenia właściwego kursu kupna/sprzedaży był kurs mniej korzystny dla konsumenta. Niemniej jednak okoliczność ta nie świadczy w ocenie Sądu o niedozwolonym charakterze postanowienia dotyczącego metodyki ustalania kursu, gdyż ma ona charakter wystarczająco zobiektywizowany. Nadto umowa definiuje zarówno spread walutowy, jak i spread walutowy wyrażony w procentach, wskazuje wysokość spreadu walutowego wyrażonego w procentach na datę zawarcia umowy - 7,25% - oraz szczegółowo wskazuje na przesłanki jego zmiany, o czym świadczy zapis pkt 4.7

Regulaminu produktowego. Idąc za przywołanym orzeczeniem TSUE - sporne postanowienia umożliwiały właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty wpłacanego kredytu w złotych polskich, jak i kwoty rat w złotych, o ile na tę formę spłaty kredytobiorca się zdecydował. umówiły się strony.
Zatem nie można stwierdzić, że powodowie nie wiedzieli (jeśli zdecydowaliby się na spłatę kredytu w PLN) jaką kwotę będą mieć do spłaty, w sytuacji kiedy zostało to precyzyjnie ustalone. Jednocześnie skoro spłata odbywała się w walucie kredytu tj. EUR jakiekolwiek przeliczenia rat nie były wymagane. Należy wskazać, że mimo, iż kredyt został wypłacony w transzach, żeby zniwelować jakiekolwiek ryzyko kursowe, bank założył powodom rachunek depozytowy i w momencie uruchomienia pierwszej transzy, już całe zobowiązanie zostało przeliczone EUR na PLN w oparciu o wówczas obowiązujący kurs. Dlatego kształtowanie się kursu EUR przy wypłacie kolejnych transz nie miało dla powodów żadnego znaczenia.
Jednocześnie jak słusznie zauważył pozwany w odpowiedzi na pozew, od początku obowiązywania umowy kredytu mogli dokonywać i faktycznie dokonywali spłat kredytu w walucie kredytu, tj. EUR. Zgodnie z pkt 2.3.1. zd. 4 i 5 Umowy Kredytu: "Kredytobiorca może dokonywać spłaty Kredytu w Walucie Kredytu; taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej. Za zgodą Banku Kredytobiorca może dokonywać spłat Rat Kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w innej walucie obcej niż Waluta Kredytu". Walutą kredytu było EUR. Wyłącznie na spłatę kredytu w jeszcze innej walucie obcej niż waluta kredytu (EUR) przewidziano zgodę Banku. Nie istniały zatem żadne przeszkody do spłacania przez powodów kredytu w EUR. Taka możliwość wynikała wprost z treści umowy kredytu, a powodowie z tej możliwości skorzystali i wszystkie raty kredytu spłacali w walucie kredytu. Należy zgodzić się z argumentacją strony pozwanej, ujętej w odpowiedzi na pozew, że standardowy sposób spłaty polegał na utworzeniu polecenia zapłaty, w którym wskazywano rachunek prowadzony przez Bank jako właściwy do obciążenia kwotą raty (pkt 36 Tabeli). Zgodnie z umową był to zaś rachunek w EUR. Tylko jeśli byłby to rachunek prowadzony w złotych - zgodnie ze wskazaniem powodów - w tej walucie dochodziło do pobierania danej kwoty stanowiącej równowartość raty kredytu, która po przewalutowaniu na EUR zaspokajała dług powodów wobec Banku. Tym samym do spłaty raty dochodziło w złotych, przy czym zastosowany w tym przypadku kurs sprzedaży EUR z Tabeli Kursów był znany powodom już na dwa dni robocze przed terminem spłaty raty (pkt 2.3.1 zd. 3 Umowy Kredytu). Należy wskazać, że nie było też przeszkód, aby dokonać zmiany numeru rachunku wskazanego w pkt 36 Tabeli). Zgodnie z pkt 2.3.6 umowy kredytu zmiana taka nie wymagała zawarcia aneksu do umowy i była realizowana wyłącznie na podstawie wniosku kredytobiorcy. Nadto, spłaty bezpośrednio w EUR powodowie mogli dokonywać również poprzez dokonywanie wpłat bezpośrednio na Rachunek Kredytu, prowadzony w EUR oraz wskazany w pkt 37 Tabeli, który zgodnie z definicją zawartą w Regulaminie Produktowym (pkt 2.5.1) stanowi "wskazany w Umowie Kredytu Rachunek Obsługi Kredytu służący do dokonywania spłat wymagalnych Rat i innych należności Banku". Powodowie mogli zatem samodzielnie i automatycznie dokonać spłaty raty kredytu w EUR poprzez wpłatę na Rachunek Kredytu (pkt 37 Tabeli). W takim wypadku Bank nie dokonałby pobrania kwoty z rachunku powód prowadzonego w PLN, skoro zobowiązanie z tytułu raty zostałoby już spełnione w walucie kredytu. Do

dokonywania takich spłat nie było konieczne zawieranie aneksu do umowy kredytu. Powodowie mieli przy tym dwa dni robocze na dokonanie oceny, czy kurs z Tabeli Kursów jest dla niego atrakcyjny, czy wolą dokonać wymiany u innego podmiotu i spłacić daną ratę w EUR bezpośrednio na Rachunek Kredytu, bowiem kurs właściwy do spłaty był publikowany wcześniej. Jednocześnie kurs ten był ustalany w sposób gwarantujący jego rynkowy charakter. Jednocześnie, powodowie mogli, zgodnie z pkt 2.4.4. umowy kredytu, dokonywać wcześniejszej spłaty kredytu bezpośrednio w EUR.

W takim wypadku, w ocenie Sądu nie można mówić, że odesłanie do tabeli kursowej banku ma charakter abuzywny - rażąco narusza interesy konsumenta. Jeszcze raz należy podkreślić, że powodowie nie musieli, a wręcz zgodnie z umową nie mieli przy spłacie kredytu korzystać z tabel kursowych banku, gdyż spłata miała się odbywać i odbywała się bezpośrednio w EUR.

Okoliczności te świadczą w ocenie Sądu o braku niedozwolonego charakteru postanowień ust. 2.3 umowy oraz pkt 2 Załącznika nr 1 do umowy kredytu.

Podkreślić także należy, że nawet gdyby miało dojść do uznania, że zapisy o stosowaniu tabel kursowych banku dla ustalenia równowartości wymaganej wypłaty mają charakter niedozwolony, to ich eliminacja z umowy pozostawia zapisy o spłacie rat bezpośrednio w walucie kredytu. Nie będzie to prowadzić do powstania luki w umowie, przez którą nie mogłaby być wykonywana. Nadal będzie bowiem istniało postanowienie wskazujące na możliwość spłaty zobowiązania w walucie EUR w formie bezgotówkowej i będzie to jedyna opcja, z której zresztą powodowie i tak skorzystali. W przeciwieństwie od wcześniejszych umów, głównie tzw. frankowych, powodowie nie musieli korzystać z mechanizmu przeliczeniowego odnoszącego się do tabel kursowych ustalanych przez bank i ponoszenia potencjalnie dodatkowego kosztu, jaki mógł wynikać z zastosowania kursu mniej korzystnego dla nich. W zakresie wypłaty kredytu w PLN po przeliczeniu jeszcze raz wskazać należy, iż istniała umowna możliwość wypłaty kredytu w EUR. To powodowie wskazali PLN jako walutę wypłaty. Nadto - jak wskazano wyżej - mimo że kwota kredytu była wypłacana w transzach, do przeliczenia kwoty kredytu z EUR na CHF doszło tylko jednokrotnie przy uruchomieniu pierwszej transzy, gdyż pozostała część środków w PLN została wówczas przekazana na oprocentowany rachunek depozytowy powodów prowadzony w PLN.

Na koniec wskazać należy, iż z uwagi na kształtowanie się kursu waluty euro, nie można mówić w tym przypadku o rażącym naruszeniu interesów konsumenta, co stanowi jeden z elementów ustawowej definicji niedozwolonego postanowienia umownego z art. 385^1 § 1 k.c. Strony zdecydowały się na kredyt w walucie EUR, której wahania nie są na takim poziomie, jakie osiągnął frank szwajcarski począwszy od drugiej połowy 2008 r. do chwili obecnej.

Twierdzenia powodów, dotyczące niedozwolonego charakteru klauzul przeliczeniowych umowy okazały się nieuzasadnione, w związku z czym brak jest podstaw do uznania umowy za nieważną z powodu braków konstrukcyjnych umowy kredytu, uniemożliwiających jej wykonywanie. W spornej umowie zostały w wystarczającym stopniu sprecyzowane zasady przewalutowania operacji finansowych dokonywanych przez strony, co za tym idzie zostały sprecyzowane przesłanki ustalania kursów kupna i sprzedaży EUR, jak również terminy, w jakich dopuszczalna i możliwa jest ich zmiana. Umowa wskazuje kryteria zmiany ustalania

kursu walutowego i są one zobiektywizowane, zewnętrzne, niezależne od decyzji banku. Omawiane zapisy umowy nie zaburzają równowagi stron umowy, i nie naruszają w sposób rażący ekonomicznego interesu powodów.
Powyższa umowa nie narusza praw powodów jako konsumentów, nie jest sprzeczna z przepisami prawa, w tym z przepisami Prawa bankowego, a jej zapisy nie mają charakteru niedozwolonego i nie prowadzą do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów.
Nie jest również tak, że umowa miała "złotówkowy charakter". Niezależnie od powołanych wyżej argumentów przeczy temu w sposób jednoznaczny i oczywisty zachowanie samych powodów, którzy od samego początku spłacali raty kredytu w EUR. Nie doszło również w żaden sposób do przekroczenia zasady swobody umów. Mające za tym przemawiać przeliczenie kwot z EUR na PLN które przewidywała umowa dotyczyło tylko wypłaty kredytu i jeśli nawet zostało dokonane błędnie to powodom przysługuje roszczenie o dopłatę, a nie powoduje to nieważności całej umowy. Nie doszło również do zarzucanej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Wbrew zarzutom powodów zasady ustalania kursów zostały bardzo szczegółowo opisane w umowie, choć pozostawiały minimalny margines decyzji dla banku (np. ustalenie minuty przed godz. 9.00 na która pobierany jest kurs z rynku FOREX). Precyzyjnie - liczbą został ustalony również spread walutowy oraz zasady jego zmiany. Nie można więc tego ocenić jako całkowicie arbitralne i dowolne ustalenie kursów w oparciu o które realizowana jest umowa i zrównywać z sytuacja gdy umowa w ogóle nie przewiduje zapisów dotyczących sposobu tworzenia kursów w tabeli banku.
Trzeba również zauważyć, że nawet jeżeli zasady przeliczeń w odesłaniu do kursów z tabeli kursowej uznać by za zapisy abuzywne to nie prowadziłoby to w niniejszej sprawie do nieważności całej umowy. Podstawową konsekwencją zawarcia w umowie zapisów abuzywnych nie jest bowiem nieważność umowy, lecz jej wykonanie z pominięciem zapisów niedozwolonych (art. 385^1 § 2 k.c.). Wobec treści umowy i obowiązku spłaty przez powodów rat kredytu w EUR, faktycznie przeliczenia miały zastosowanie do obliczenia kwoty wypłaconej powodom w PLN. Jeżeli kwota wypłacona powodom przez bank w PLN nie została prawidłowo obliczona np. poprzez zastosowanie innego niż najkorzystniejszy kurs EUR z daty ustalenia tego kursy pomiędzy godziną 00:00 a 9:30 lub na przykład doszło do arbitralnej zmiany wysokości spreadu walutowego przez bank to powodom przysługuje ewentualne roszczenie pieniężne o dopłatę.
Wskazać należy, iż Sadowi znana jest okoliczność, że opisane wyżej postanowienia wzorca umowy zostały wpisane prawomocnie do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie Decyzji Prezesa UOKiK z dnia 31 grudnia 2018 r. (DOZIK-9/2018). Jak jednak wskazał TSUE w wyroku z dnia 21 września 2023 r. (C-139/22) wystarczającym jest wpisanie klauzuli jako abuzywnej do odpowiedniego rejestru, o ile taki skutek przewiduje prawo krajowe. Polski ustawodawca takiego automatycznego skutku w postaci nieważności umowy czy uznania w indywidualnej sprawie takich zapisów za niedozwolone nie przewidział. W każdej indywidualnej sprawie winno to być badane, a szczegółowa analiza tych postanowień umownych została przedstawiona wyżej.
Wbrew twierdzeniom powodów nie doszło również do nieprawidłowego poinformowania o ryzyku kursowym i przerzucenia na powodów całości tego ryzyka. Z treści wniosku kredytowego oraz z treści umowy wynika, że powodowie zostali poinformowani o ryzyku

kursowym, jego wpływie na wysokość ich zobowiązania a nadto że powodom przedstawiono symulacje zmiany wysokości ich zobowiązań w przypadku niekorzystnych zmian kursowych i zmian spreadu walutowego. Ryzyko zmiany kursu EUR dotyczyło obu stron umowy. W ocenie Sądu stosowanie spreadu w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, gdyż przeliczenie odbywało się jedynie na potrzeby wypłaty kredytu - zastosowanie miał więc kurs kupna a kurs sprzedaży nie był w ogóle stosowany. Nadto jak wskazano wyżej wysokość spreadu została precyzyjnie wskazana w% oraz zostały wskazane podstawy jej zmiany. Brak jest jednak danych pozwalających przyjąć że pomiędzy datą zawarcia umowy a datą przeliczenia (wypłaty I transzy i wypłaty pozostałej części kredytu w PLN na rachunek depozytowy) doszło do jakichkolwiek zmian wysokości spreadu. Pomiędzy tymi zdarzeniami minęło zresztą tylko 5 dni.

W ocenie Sądu stosowanie samego spreadu walutowego nie jest niezgodne z prawem i nie narusza zasad współżycia społecznego. Powodowie mieli spłacać i spłacali kredyt w EUR a nie w PLN. Na koniec wskazać należy, iż z uwagi na faktyczne kształtowanie się kursu waluty euro, nie można mówić w tym przypadku o rażącym naruszeniu interesów konsumenta, co stanowi jeden z elementów ustawowej definicji niedozwolonego postanowienia umownego z art. 385^1 § 1 k.c. Powodowie zdecydowali się na kredyt w walucie EUR, której wahania nie były i nie są na takim poziomie, jakie osiągnął CHF. W okresie zaś około 3 lat poprzedzających złożenie wniosku kredytowego najniższy kurs EUR wynosiło około 3,30 PLN, a w dniu ubiegania się o kredyt, co wynika z zeznań powodów, wynosił 4,11 PLN. Skoro powodowie musieli mieć świadomość, wobec przedstawienia im symulacji, tak dużych, wahań kursowych i mimo pouczeń zawartych we wniosku kredytowym i umowie kredytu zawarli umowę w innej walucie niż uzyskują dochody, to nie można twierdzić że nie zostali prawidłowo uprzedzeni o ryzyku kursowym. Dodatkowo powodowie mieli własne, wcześniejsze doświadczenia z kredytami powiązanymi z walutami obcymi, a więc znali wpłat zmiany waluty kredytu (w pierwszych umowach powodów był to CHF) na wysokość zobowiązania. Co więcej przy pierwszej z zawieranych w 2005 r. umów, spłaconych przed czasem w 2008 r. powodowie stali się beneficjentami zmian kursu CHF (umocnienia się PLN w stosunku do CHF)

Z powyższych względów powództwo główne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. w pkt 1 sentencji wyroku. Oddaleniu tym samym podlegało żądanie pieniężne z powództwa głównego. Podstawą tego żądania były przepisy art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. i założenie że umowa kredytu jest nieważna w całości. Skoro - jak wywiedziono wyżej - umowa jest ważna i nie zawiera postanowień niedozwolonych to kwoty wpłacone przez powodów w jej wykonaniu nie są świadczeniami nienależnymi.

Z tych samych przyczyn i na podstawie tej samej podstawy prawnej oddaleniu podlegały I i II żądanie ewentualne. Oba te żądania opierały się na twierdzeniach o nieważności umowy co nie znalazło potwierdzenia, a faktycznie stanowiły podzielenie żądania głównego na odrębne żądanie pieniężne i odrębne żądanie niepieniężne.

W konsekwencji Sąd orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku, obciążając tym samym powodów kosztami procesu na podstawie art. 98 k.p.c., na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców

prawnych w kwocie 10.800 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej. O odsetkach od kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1^1 k.p.c.